

DŁOŃ BOGA

Przez ty - le lat nie wie - dzia - łem, kto to Bóg, On mó - wić chciał - ja nie
Od te - go dnia ży - ję tak jak wo - lny ptak, nie stra - szny mi co - dzien -

6
chcia - łem słu - chać Go. I ży - łem tak przez wie - le dłu - gich dni - i - i, nie - po -
ne - go ży - cia smak. Gdy pa - trzę w dal tam do - strze - gam Je - go twa - a - arz i

13
trze - bny był mi On, ży - łem sa - am po - śród snów. Pe - wne - go dnia po - zo -
chcę już dojść, chcę już być u nie - bios bram. Spo - tka - łem cię, bra - cie

19
sta - łem cał - kiem sam, ja i mój cień na pu - sty - ni ży - cia trwał, i wte - dy
mój i sio - stro ma, za - śpie - wam ci o mi - ło - ści Kró - la chwał, wiedz, że jest

26
tak bardzo chcia - łem po - znać Go - o - o, spoj - rza - łem w nie - ba toń i uj - rza - łem Je - go
Ktoś, kto ko - cha mnie i cie - e - bie. To Je - zus Pan, Zba - wi - ciel świa - ta

33
bla - ask. On po - dał mi dłoń i po - mógł przez ży - cie iść, On u - ka - zał mi dro - gę
Bó - óg.

41
do - o lu - dz - kich serc, On po - dał mi dłoń - nie je - stem dzi - s już sam: On Pa - nem mym i

49
Kró - lem mym, On Bóg mój i mój Brat!

